

PiS nie wystawi kandydata na prezydenta Gdańska

16 stycznia 2019

Prezes przemówił – i ta decyzja z pewnością spodoba się wszystkim: oświadczył, że w przedterminowych wyborach na prezydenta Gdańska partia rządząca nie wystawi kandydata. Chwilę wcześniej premier powierzył stanowisko komisarza zastępczyni zmarłego Pawła Adamowicza, Aleksandrze Dulkiejewicz.

„Ostatnie wybory samorządowe dały jednoznaczne zwycięstwo śp. Pawłowi Adamowiczowi; w związku z tym PiS podjęło decyzję, aby nie wystawiać własnego kandydata w przedterminowych wyborach prezydenta Gdańska” – napisał Jarosław Kaczyński w oświadczeniu dla Polskiej Agencji Prasowej, które pokazało, że tragiczne wydarzenia z ostatniej niedzieli potraktował honorowo.

Przedterminowe wybory odbędą się w ciągu 90 dni od wygaśnięcia mandatu poprzedniego prezydenta miasta. Aleksandra Dulkiejewicz we wtorek 15 stycznia zgodziła się przyjąć stanowisko komisarza miasta. Formalności potrwać kilkanaście dni. Współpracownica Pawła Adamowicza jeszcze nie zdecydowała, czy będzie ubiegać się o fotel prezydenta Gdańska.

W ostatnich wyborach samorządowych PiS wystawił na prezydenta Kacpra Płazyńskiego, który zdobył w sumie 35, 2 proc. głosów, przegrał jednak z wieloletnim włodarzem Gdańska. Adamowicz działał w miejskich strukturach jako radny już od 1990 roku. Potem był przewodniczącym Rady Miasta i od 1998 – prezydentem. Komentatorzy przypuszczają, że w przyspieszonych wyborach o fotel prezydenta może ubiegać się Jarosław Wałęsa (z listy PO/KO) oraz Aleksandra Dulkiejewicz. Niektórzy oczekują, iż Platforma również powtórzy gest prezesa i nie wystartuje w wyborach lub poprze zastępczynię Adamowicza.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu